

Sygn. akt III AUz 61/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<b>SSA Anna Polak</b>
Sędziowie:	<b>SSA Zofia Rybicka – Szkibiel (spr.)</b> <b>SSA Urszula Iwanowska</b>

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **R. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.**

**o wysokość emerytury**

na skutek zażalenia ubezpieczonej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 czerwca 2015 r. sygn. akt VI U 566/14

**p o s t a n a w i a :**

**oddalić zażalenie.**

SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska

**Sygn. akt III AUz 61/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek R. G. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, odrzucając tym samym wywiedzioną wraz z nim apelację. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że wniosek ubezpieczonej okazał się niezasadny, bowiem nie uprawdopodobniła w żaden sposób, że mimo całej swej staranności nie mogła dokonać czynności w terminie, a więc, że przeszkoda była od niej niezależna

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła ubezpieczona, uznając je za krzywdzące. Jej zdaniem, Sąd nie przyjął faktu choroby ubezpieczonej, stwierdzając, że skoro w okresie nasilenia choroby (grudzień 2014r. – styczeń 2015r.) była u lekarza tylko raz, to nie leczyła się systematycznie. Ubezpieczona podniosła, iż jej leczenie polega na przyjmowaniu leków, a lekarz wyznacza jej wizyty raz na 2 miesiące i wypisuje recepty na leki nawet na 3 miesiące. W okresie od listopada 2014 r. do stycznia 2015 r. ubezpieczona źle się czuła i, jak twierdzi, nie była w stanie zinterpretować pism sądowych. Wskazała także, że nie mogła skorzystać z

pomocy innych osób, gdyż jej mąż, który faktycznie odbierał adresowane do niej przesyłki, jest nieuleczalnie chory, ma pierwszą grupę inwalidzką, nie chodzi i wymaga stałej opieki. Przedstawiając powyższe, ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie i przyjęcie jej wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji oraz złożonej przez nią apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie ubezpieczonej okazało się nieuzasadnione.

Wyrok w sprawie ubezpieczonej wydany został dnia 5 listopada 2014 r., która w tym samym dniu wniosła o sporządzenie jego uzasadnienia, i które doręczono jej dnia 20 listopada 2015 r. Zgodnie z art. 369 § 1 k.p.c. dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem upływał zatem dnia 4 grudnia 2014 r. Niewątpliwie R. G. przekroczyła ów termin, wnosząc apelację 9 grudnia 2014 r. Pomimo złożenia apelacji po terminie ubezpieczoną wezwano do uzupełnienia braków formalnych w terminie 7 dni od doręczenia jej wezwania pod rygorem odrzucenia apelacji. Wezwanie doręczono ubezpieczonej dnia 19 grudnia 2014 r. Dnia 29 grudnia 2014 r. do Sądu Okręgowego wpłynęło potwierdzenie uiszczenia opłaty od apelacji, jednakże pismo uzupełniające drugi brak formalny apelacji zostało nadane dopiero dnia 26 stycznia 2014 r.

W związku z powyższym, apelacja ubezpieczonej została uprzednio odrzucona postanowieniem z dnia 13 stycznia 2015 r. na podstawie art. 370 k.p.c. ze względu na nieuzupełnienie braku w wyznaczonym przez Sąd terminie. Postanowienie o odrzuceniu apelacji stało się prawomocne z dniem 28 stycznia 2015 r.

W dniu 9 lutego 2015 r. do Sądu Okręgowego wpłynęło kolejne pismo procesowe ubezpieczonej „o przywrócenie czynności procesowych”, w którym wskazała, że nadanie pisma po terminie nie było jej zamierzeniem, ponieważ nie wie, od jakiej daty liczy się czas na odpowiedź. Poinformowała także, iż jest chora na epilepsję i występują u niej zaburzenie prawidłowej reakcji po napadzie, jakie wówczas miały miejsce (k. 76, 78). W piśmie z dnia 17 marca 2015 r. ubezpieczona wyjaśniła, iż nie złożyła apelacji w terminie z powodu swojej choroby, która powoduje zaniki pamięci. Skarżąca stwierdziła, że po zażyciu dużej liczby leków psychotropowych nie była w stanie należycie funkcjonować i zrozumieć zaleceń Sądu.

Zgodnie z treścią art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Ubezpieczona osobiście zwróciła się prośbą o uzasadnienie wyroku wydanego w jej sprawie i doręczenie go na wskazany przez nią adres. Uzasadnienie zostało prawidłowo doręczone ubezpieczonej, która dnia 20 listopada 2015 r. odebrała je w placówce pocztowej, wraz z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia apelacji. Termin do wniesienia apelacji w niniejszej sprawie mijał więc dnia 4 grudnia 2014 r., a ubezpieczona składając ją dnia 9 grudnia 2015 r., termin ten przekroczyła. W myśl art. 167 k.p.c. czynność procesowa podjęta przez stronę po upływie terminu jest bezskuteczna. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie powinien nadawać biegu apelacji, lecz na podstawie art. 370 k.p.c. odrzucić ją na posiedzeniu niejawnym jako apelację wniesioną po upływie przepisanego terminu.

Sąd pierwszej instancji niepotrzebnie wzywał ubezpieczoną do uzupełnienia braków formalnych, bowiem apelacja podlegała odrzuceniu już w momencie jej wniesienia, a nie dopiero na skutek nieuzupełnienia braków przez stronę w wyznaczonym terminie.

Zgodnie z treścią art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej w terminie bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś niezależna od niej przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Strona powinna uprawdopodobnić, że mimo całej swej staranności nie mogła dokonać czynności w terminie i że przeszkoda była od niej niezależna. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę, należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego

dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Inaczej rzecz ujmując, brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972 nr 7, poz. 14).

Odnosnie do okoliczności powołanych przez wnioskodawczynię (długotrwała choroba) należy stwierdzić, że ocena, czy nastąpiło uprawdopodobnienie, o którym stanowi art. 169 § 2 k.p.c., należy do sądu rozpatrującego wniosek. W tym przedmiocie sąd nie jest związany zawartymi we wniosku twierdzeniami, gdyż istota uprawdopodobnienia sprowadza się do przekonania sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie zaistnienia faktów, na które powołuje się strona domagająca się przywrócenia terminu, a przekonanie to powinno opierać się na obiektywnych przesłankach wynikających z zawartych we wniosku twierdzeń. Chociaż uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, to jednak nie oznacza to, że może ono opierać się tylko na twierdzeniach strony. Samo leczenie skarżącej trwające przez dłuższy czas nie może być traktowane jako niezawiniona przyczyna usprawiedliwiająca jej beczynność (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2000 r., II CKN 1039/00). Również niezajomość przepisów postępowania nie może być uznana za niezawinioną przyczynę uchybienia dokonania czynności procesowej w terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 519/97, OSNP 1999 nr 1, poz. 36).

Sąd Okręgowy trafnie przyjął brak uprawdopodobnienia przez ubezpieczoną, iż uchybiła terminowi do wniesienia apelacji bez swojej winy. Ubezpieczona wykazała, że od szkoły podstawowej ma rozpoznaną padaczkę, ale nie uprawdopodobniła, że z tej przyczyny nie mogła bez swej winy dokonać w terminie czynności procesowej.

W związku z powyższym, zażalenie na postanowienie z dnia 30 czerwca 2015r. jako bezzasadne należało oddalić na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw.z art. 385 k.p.c.

SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska